

Możliwy jest przewrót pałacowy w Mińsku

10 grudnia 2020



Marek Budzisz komentuje słowa Aleksandra Łukaszenko, który zadeklarował przeniesienie części uprawnień prezydenta na Ogólnonarodowe Zgromadzenie Białorusi. Chodzi o liczne osobowo ciało o niesprecyzowanych kompetencjach, zbierające się raz na rok, lub raz na dwa lata. Prezydent Białorusi nie podał dokładnego terminu, kiedy miałyby nastąpić reformy. Jest to zdaniem naszego gościa zasłona dymna wysyłana w kierunku Kremla, który naciska na Łukaszenkę w tej sprawie. Ma to pozwolić białoruskiemu przywódcy dotrwanie do końca kadencji.